

W NIEDZIELĘ DNIA 15. CZERWCA 1800

Ze i w odległości od C. K. armii patryotyczni przyjaciele ludzkości znajdują się, którzy o ulżeniu walczących za oyczyzję wołowników pamiętają, dowodem jest następująca śliczna czynność. Żona C. K. sekretarza w dyrekcyi Solney na Podgorzu, Pani Regina Polańska, zachęcona przez odezwę publiczności w gazecie Wiedeńskiej umieszczoną względem dobrowolnego dostarczenia szarpiów, umyśliła kolektę rozmaitych potrzeb wojskowo-sapitalnych uformować, która się iey też za przytożeniem się do tego kilku koleżanek tak dalece udała, że blisko 20 funtow Wiedeńskich skubanki, 12 nowych chustek do obwiniania ran, 12 płatków, 6000 potrzebnych do tego bandażów, także 3 stare płatki, fletuchy i bandażę zebrała, i do ta-teyszego wysokiego rządu końcem przestania takowych do armii, odesłała. Do tego się przytożyły następujące także osoby: Pani Friedlaender, JP. Eisnerowa, JP. ka-pitanowa Herdliczka, P. Furtnerowa, JP. Milkowichowa, P. Maria, P. Utrańska i Panna Agnes, JPan Intendent Solney dyrekcyi Reitsch zaś dostarczył do wyżej rze-czonych 12 płatków i chustek z nowego płutna.

Z Wiednia d. 7. Czerwca.

C. K. kasyer baron Adrzyki z Audritz odstąpił krajowi na dobrowolną wojenną ofiarę należącą mu się z skarbu 605 Z. R. sumę; procz tego pewien bezimienny ofiarował także dobrowolney wojenney składki 10 złotych, a nakoniec zostający na pensyi zmarły pułkownik Werhl Lichtenwerth w swoim testamencie odkazał na potrzeby wojenne kraju po 5% bankową lotteryzną obligacją na 500 zł. — Patryotyczne te dary J. C. Mość przyjął z okaza-

niem swego najwyższego ukontentowania.

W dawniejszym gazecie 16 lutego t. r. pod Nrem. 17 dobroczynne składki, które ze wszystkich J. C. Mci dziedzicznych państw tu zostały przysłane, podane były do wiadomości publiczney, dodając razem, iż użycie i rozdzielenie tych zebranych pieniędzy później przestane będzie.

Tym czasem summa tych dobroczynnych składek urosła do 298.557 zł. r. 24 kr. rachując wiaę razem wzmiarkowaną prywatną składkę zebraną przez C. K. konsy-liarza i nadwornika barona Müller, tu-

dzień owe 20,000 zł., które J. C. M. sęd dla 4 Tyrolskich okolic Glurus, Nauders, Mariaburg i Pfunds okrutnie przez nieprzyjaciela w roku zeszłym zniszczonych jako najszczodroblwsze wsparcie wydzielić raczył. — Składka ta stosownie do woli i życzenia J. C. M. w następujący sposób jest rozdzielona:

Nayprzod. Wzmiankowane wyżej, które naywięcey od nieprzyjaciela ucierpiały, 4 Tyrolskie okręgi dostaną szczególnie jako szczodroblwy darłaski 20 000 Zł. podług Wiedeńskiej lub Tyrolskiej wartości 21,000 Zł., potem owe 27,083 Zł. 18 kr., które dla tych 4 okręgów w kraiu Tyrolskim zebrane i przystane tu były. — Także z summy 250,467 Zł. 6 kr. — przystanych ze wszystkich dziedzicznych państw 187,467 Zł. 6 kr. — Ogółem 235 550 Zł. 24 kr.

Powtore. Cały kraj Tyrolski, w ogóle na wynadgodzenie szkód poniesionych w r. 1796 i 1797 od nieprzyjaciela otrzyma 30,000 Zł.

Po trzecie. Na wynadgodzenie podobnychże szkód poczynionych od nieprzyjaciela w r. 1796 . . 97 i 99 przeznaczają się prowincyi Foralberg Zł. 33,000. Co wszystka razem wzięte składa zwyż podaną sumę 298,550 Zł. 24. kr.

Jeśli jeszcze jakie składki tego gatunku później nadejdą, te będą w podobnym stosunku pomiędzy 4 rzeczone okręgi i prowincye Tyrolu i Foralberga w ogóle rozdzielone.

Zdarzenia Woienne.

F. Z. M. baron Kray pod d. 31 miesiąca maja i pod 1 czerwca nadesłał dalsze doniesienie, które można uważać za ciąg przestanych od niego aż do 29 maja raportow:

Armia nieprzyjacielska postępując ku Memmingen, posuwając się swoie krok za krokiem ze wszelkimi przynależnymi ostrożności mi odbywała, w czem także były iey na pomocy lasami okryte i poprzecinane okolice, rownie jako też nadzwyczajnie zła pora i wylane wody.

Jenerał maior hrabia Merveldt przeszedł przy Rain 29 maja na prawy brzeg Lechu, gdzie forpocztę swoie wzdłuż tegoż brzegu aż do Aichn rozestął, a następującego dnia w Müchlhausen o 1 godzinę drogi od Augsburga w okolicy Friedberga rozłożył się, przez co nie tylko ma tę korzyść, że nieprzyjaciela obroty z wszelką dokładnością może uważać, ale też przez patrole może mieć związek z granicznymi huzarami za Landsbergiem, którzy znowu komunikacją z F. M. L. Xiążęciem Reufs mają; z Bawarskich zaś wojsk już ieden oddział piechoty z jednym regimentem jazdy z Munich ku Schwabhausen nadciągnęły.

Przy odejściu ostatniego doniesienia barona Kraia nieprzyjaciel stał z bardzo mocnym woysk swoich oddziałem od Biberach aż do lewego brzegu Illery między Iller i Mündel przy Memmingen. — Co dzień zabierają tu ienco w nieprzyjacielowi a rotmistrz hrabia Mier 2go regimentu ułanow na d. 1 czerwca przystał do głównej kwatery 106 ludzi i 20 koni.

Podług nadeszłych z Turynu wiadomości od jenerata jazdy Melas pod d. 26 i 27 maja nieprzyjaciel w dolinie Suza na lewym brzegu Dory posunąwszy się aż do Villa Almes, na d. 25 maja forpocztę swoie na przeciwnym brzegu aż do St. Antonino pomknął i bardzo spokojnie się w tej okolicy zachował; F. M. L. Kaim zaś

który do Avigliano był wystany, złączył się z forpocztami ku St. Michel la Morlett w Lenzo, a z lewej strony przy Pignerol.

Przed kilką dniami F. M. L. hrabia Hadick ustępując praemagający sile nie przyjaciela dla wzmocnienia się cofnął się ku Romano, gdzie na d. 26 nieprzyjaciel z 10 lub 12 tysiącami napadł na niego w stanowisku przy Chiarella, z czego przysło do najzwawszej utarczki, w której nasza jazda 4 kroć nieprzyaciela poraziła była. Ze zaś F. M. L. hrabia Hadick miał sobie dane zalecenie, nie wdawać się w ostateczną bitwę, cofnął się tedy do stanowiska Orca a nieprzyjaciel został na wzgorkach Casala Monte.

F. M. L. hrabia Hadick wychwala nad zwyczajne męstwo całego korpusu szczególnie zaś bataliony Franciszka Kińskiego i Michała Wallis, tudzież obadwa regimenta dragonow Cesarski i Arcy Xcia Jana.

Gdy ten raport hrabi Hadicka był przesłany jenerałowi jazdy Melas strata obustronna nie mogła jeszcze być dokładnie oznaczona. Ze zaś nieprzyjaciel w tym razie został bardzo uszkodzony można ztąd wnosić, że on woysk naszych w marszu ich do Orca ścigać niemógł. Już 300 nieprzyacielskich iencow, którzy przez natarczywość jazdy naszej ranionymi zostali, przyprowadzono, a więcej ich jeszcze przesłano do F. M. L. hrabi Hadicka.

Strata w zabitych i ranionych w C. K. woyskach, podług poprzedniego dobieżenia hr. b. Hadicka ma do 400 ludzi wyczerpaność; utrata zaś w tym razie j. n. majora hr. M. Kołtaja Palfy jest bardzo dotkliwą, którzy raniony będąc w pót od kuli we 3

godziny skończył życie i 27 maja z zwyczajnymi honorami woyskowemi był pogrzebany, a utrata czynnego, przetornego i zasłużonego męża, po którym przez wzgląd na jego rzeźwe lata i wiele obiecujące przymioty, istotne korzyści obiecywać sobie można było, jenerata Melas, armią i wszystkich powszechnie wielkim napełniła żalem. Którzy się przy tej rozprawie najszczególniej oznaczyli, tych jenerał Melas z wyrażeniem ich nazwisk wraz z opisem szczegółów tego zdarzenia później nadeszle.

Forpoczty F. M. L. Kaima stojącego przy Avigliano były od nieprzyaciela na d. 26 maja wiele razy nagabane, i aż do St. Ambrosio odparte. — Dywizya 7go regimentu huzarów pod majorem M. sa ziednym szwadronem Karaczaia dragonow uderzyła mężnie na nieprzyaciela i przeszkadzała dalszemu jego posuwaniu się; 2 nieprzyacielskich kapitanow, 3 officyerow i 120 ludzi wzięta w niewolę, i na swoich dawniejszych stanowiskach znowu stanęły.

D. 27 donosił F. M. L. Kaim że nieprzyjaciel cofnął się ku Suza, za którym on kazał poyść swoim forpocztom. W tym także razie męstwo woysk naszych wychwala.

Oj korpusu blokującego Genuę nic nie było ważnego do docieszczenia.

Przy mocnym zamku gory Albano blisko Nicei porobiono najmocniejsze przygotowania, równie iako i do zniszczenia mostu na rzece Var batterye i ciężkie działa już są w pogotowiu, z czego jenerał jazdy Melas dobre sobie skutki obiecuje.

Od F. M. L. Xcia Reufs nadeszła z Reuti pod d. 2 czerwca wiadomość, iż

w Tyrolu, Foralbergu i Gryzonach nie ważnego nie zapadło.

Z Liwornia d. 17. Maia.

Admirał Keith d. 10 t. m. pisał do tułtejszego kommandanta Barona Fenzel, gdzie mu odkrywa swoje zdanie, iż niema innego sposobu zdobycia Genui tylko ogłozdzenie.

Poczem w Liwornie wywoz wszelkich żywności i zboża, do iakiegokolwiek bądź portu zakazany został, aby nie w żaden sposób do Genui niewchodziło. Zakaz ten poty ma trwać aż Genua zmocowana zostanie. Do armii nawet żywność wojennymi okrętami dowożą.

Z Tulonu wypłynął konwoj od 50 Francuzkich okrętów, pod obroną iedney brygaty i iednego okrętu wojennego, które z żywnością, amunicją, bronią i pieniędzami do Genui przeznaczone były. Z tego konwoju 8 okrętów ładownych żywnością od Angiel: fregaty Phaeton są wzięte i tu przyprowadzone. — Inne z tych przewozowych okrętów do Mahon zaprowadzono, a inne spalili Anglicy zabrawszy z nich co było istotnego. Udało się atoli iedney części konwoju wypłynionych z Tulonu Francuzkich okrętów z żywnością &c. przebrać się do Genui.

Poszło stąd jeszcze 4 moździerze i 800 bomb do Cesarzkiego obozu stojącego przy Genui.

Jenerał Malsena w Genui część przednich akweduktów wykopać i z tego ołowiu kule odlać kazał. — Niedawno miano tam jeszcze zapasu w zbożu na 20 dni na końskim zaś i osłem mięsie bynajmniej im niezbyt.

W Ankonie znajduje się jeszcze 5,400 ludzi wojsk Cesarzskich. Przybyły tam 3

fregaty Moskiewskie dla zabrania, iak mówią, wojsk tam znajdujących się.

W Genui węglarze, którzy są tamedzami Lazaronami mieli się niespokojnemi okazać. W Neapolu w tamtejszem Muzeum wystawiona jest kolofsalna statua terażniejszego Króla Neapolitańskiego. — W Liwornie mają być niektóre wojska na okręty zabrane i zaprowadzone do Korsyki dla wsparcia tam insurgentów.

Podano tu do wiadomości publiczney iako urzędową pod zaręczeniem lorda Keith i ściągającą się do okoliczności przed rozpoczęciem wojny następującą depeszę, którą Anglicy przejęli.

Depesza pierwszego konsula Bonaparte do jenerała Malseny; w Paryżu 11 Germinal (11 kwietnia.)

Przyznam ci się, mójkochany jenerale, że nie jestem kontent z twoiey ostatniey depeszy. Na coż się przydadzą owe nieustanne narzekania i wyrzuty? Sądzisz że my to możemy polepszyć? Niespoczywamy my tu na łożu rozami ustaniem, a jeżeli nasze wojska cierpią niedostatek, przypisać to trzeba terażniejszey nadzwyczajney stałości źródeł pomocy. Wydane już są rozkazy naysurowsze, aby im istotnie potrzebaych rzeczy dostarczono. Pozwczka od Hollandyi skutku swego nie wzięta, nie mogę ci przeto tylko 600,000 liwrow posłać zamiast 4 milionów obiecanych. Obiecuję ci całkiem na wyptaczenie armii, nie zważając bynajmniej na krzyki liwerantów i kommissarzów. — Gdyby zaś ci Jchmość chcieli porzucić służbę, tedy zagroź im rozstrzelaniem i dotrzymaj słowa. Nie będzie nam nigde przy armiach na ludziach szukających zysku zbywać; cła zaś nasza troskliwość ma być obrocona na żołnierzy.

rzy, którzy cierpią i walczą. Niespuszczaj się na posiłki, których żadasz; jeżeli ci trudno wyżywić armią od 30,000 ludzi w Genueńskim; iakżebyś i z czego tedy mogli większą liczbę utrzymać? Nie mogą ci wcale starych woysk posyłać. — Wszystko, co mogę uczynić, składa się z kilku słabych batalionow popisowych w departamencie Var, które tam stoją dla utrzymania w spokojności niekontentych w połudnowey Francyi: możesz tedy one w potrzebie ściągnąć do siebie. Zresztą dziwiuję się, że ty jenerale dałeś się uwieśdź pogłoskom, które dokładne bydź niemogą. A gdyby nawet i były w rzeczy samey te 133 bataliony w Cesarskiej armii, których się tak bardzo obawiasz, cożby z tego wypadło? Czyż może nieprzyjaciel przy pomocy górz, które są w twoim ręku, połowę nawet swojej siły użyć? możeżli on inaczej jeżeli nie pojedynczo tylko oddziałami kolonn działać? A tyż to jenerale nie jesteś że to ów waleczny, i śmiały w Mafsen! kimże to kommanderujesz jeżeli nie najlepszą piechotą w świecie! a dzielny żołnierz Francuzki nie zasłużyłże sobie na to aby był przełożony nad wszystkie inne woyska Europy w działaniach i obrotach między górami! Co większa nieprzyjaciel nawet dla niedostatku mułów nie może dostarczyć żywności w okolice gór tylko dla małej woysk liczby. Nie, kochany jene: przewyższająca ilość nieprzyjacielska bynajmniej mnie nieczyni niespokojnym. Plany mię tylko mieszają, jeżeli te nieprzyjaciel ułożyć potrafi: bo iakozkolwiek to jest jest mocne położenie nie jest jednakże zupełnie wyjęte od niebezpieczeństwa. — Patrz oto, co by zdalny jaki jenerał mógł przeciw tobie przedsięwziąć. Codziennie

zagabaniami kazałby środek twej armii i prawe skrzydło kłócić, a tymczasem silnie uderzyłby na lewe usiłując iedno z 3 przeysciow zająć, które do Sawony, Finale i Albenga prowadzą. Gdyby mu się to udało, armia twoja byłaby na 2 części przedzielona i wszelki związek twej z Francją byłby przecięty. Ale ja sędzę, że tak śmiałe przedsięwzięcie uniknie Niemieckiej przeczności. — Kaz atoliowych 3 przeysciow strzedź troskliwie, a gdyby nieprzyjaciel napadł na ciebie, i ieden z tych ważnych punktow, (co ja jednakże za rzecz niepodobną mam u siebie;) opanował, na tenczas kochany jenerale, wpadnij na niego pionem, uderz nań od Genui, a Suchet od Nicei, i wygładz z liczby żyjących wszystkich Austryakow, którzyby przez gory przeszli i t. d.

Od Granic Austryackich d. 18. Maia.

Dowiedziemy się z Zemlina, że Pasman Oglu uderzył i pobił przy Orsowa woyska, które basza Belgradu wysłał był przeciw niemu pod rozkazami Seid Effendi. Niektórzy z woyska jego zbiegli na lewy brzeg Danaju, Pasman Oglu wysłał za nimi wpoęń 50 ludzi, którzy przymusili poczet Austryacki złożony z ludzi 17 do wydania im trzech obiegłach. W kilka dni potem woyska Pasman Oglu powtórzyły swoje napady uderzyły na woysko Austryackie, które napadaniu ich chciało się sprzeciwić i raził kilku oficyerow i żołnierzy. Kommandant Zemlina uczynił natychmiast potrzebne rozrządzenia dla oddalenia nadal podobnych z strony ich nieprzyzwoitości i na dniu 11. maja wyszedł z Zemlina do okolic Orsowy porucznik Naumayer z małym oddziałem woyska. Poźniejsze doniesienia z Zemlina do po-

wyższych szczegółów dodają jeszcze, że Pasman Oglu żądał od kommandanta Austriackiego w Bannacie aby mu pozwolił skupować tam żywność dla swojego wojska, offerując płacić ją gotowemi pieniędzmi lub w naturze oddać iak tylko odbierze statki, których oczekuje. Według iedney gazety Węgierskiej oświadczył on, że w przypadku odmowienia mu tego będzie przymuszonym przez wszystkie środki będące w mocy iego postarać się w Bannacie o żywność, której koniecznie potrzebuje dla swojego wojska. — Złaził się, iż Pasman Oglu dowiedziawszy się z pewnością, że basza Belgradu oiebrał z Konstantynopola rozkaz aby bez zwłoki wspólnie z innemi baszami uderzył na niego, umyślił rozpocząć nieprzyjacielskie kroki przeciw baszy Belgradu, mając za rzecz konieczną uprzędzić połączenie sił przeciw sobie przez rozproszenie pierwszej straży baszy i opanowanie Orsowy. Wszystko wierzyć każe, że Janazarowie znajdujący się w Turcyi Europejskiej zupełnie sprzyiali Pasman Oglu, który tyle potrafił w nich natłnąć nienawisci i pogardy przeciw Kiskalom, których chciano na miejscu ich na wiele baszostw a nay-

szczególniej na baszę Serwii wynieść. Nie można podobnie powątpiewać aby Pasman Oglu nie miał kierować buntem wybuchłym w Romelii, na czele którego znajdował się Xzę Tatański, który przybrawszy sobie imię Gengiskan tworzy sobie pretensye do tronu państwa Ottomańskiego. Wiadomo jest, iż wczasie zdobycia przez Mahometa II Konstantynopolu, zdobył on był także od Genuńczyków Krym i uwolnił z rąk ich Kana Migli Gueray, którego Genuńczykowie wydaliwszy mu państwo w niewoli trzymali, lecz nieprzywrocili go do iego tronu, aż po zawarciu z nim przyimierza, którym ostrzegł dla Porty Ottomańskiej prawo mianowania i dawania inwestytury Kanow Krymskich, a dla zapewnienia się o wierności Xząt Tatarskich i tym większego do siebie ich przywiązania nadał potomkom różnych odnog domu Gengiskana znaczne posiadłości w Romelii. Z pomiędzy tych Xząt domu Gengiskana W. Sułtan wybierał na Kanow Krymu podług porządku pomiędzy niemi ustanowionego. (*) Od czasu ustąpienia Krymu Imperatorowej Rosyjskiej Katarzynie II. przez ostatniego Kana Dewlet Gueray, inni Xiążęta Gengiskańscy

(*) Porządek ten przed sto laty przerywany został z następującej przyczyny: Selim Gueray Kan Krymski, który panował za czasów Ludwika XIV. króla Francuzkiego ocaliwszy armią Turecką mającą iak upaść pod połączonemi siłami Niemców, Polaków i Rosyjszczyków, niechciał przyjąć tronu Ottomańskiego, na którym zapał wojska chciał go osadzić, a W. Sułtan dla wynadgrożenia waleczności i bezinteresowności swego oswobodziciela zapewnił dla iego potomków tron Krymski, wyłączaiąc od niego innych Xiążąt domu Gengiskana. Odnoga ta domu Gengiskańskiego, która od tego czasu sama wyłącznie tron Krymski posiadała, różniła się także przez swoje bogactwa od pięciu innych odnog tego domu, które iedynie zostawione przy swoich posiadłościach, żyły w mierności, zachowawszy tylko prawo honorowe dostarczania dla Krymu pięciu pierwszych urzędników państwa. Te pięć odnog domu Gengiskańskiego znane są pod nazwiskami, Chuiń, Mansur, Sedjut, Argun i Borcun, Xiążęta ci, równie iak i odnogi panujące Gueray mają od lat 300 w Romelii proc znacznych posiadłości prywatnych, których posiadanie bynajmniej od woli Porty niezależy, różna prawa, a nayznaczniejsze prawo wolnego schronienia, które im często bardzo użytecznym było, a które zawsze jest światobliwie zachowywanym w kraju gdzie wola W. Sułtana naywyższym jest prawem. Miasto Seray w bliskości Adryanopola leżące jest z czerzaynym mieszkaniem Xząt Gengiskańskich odnogi Selima Gueray; mają oni tam przepyszny pałac, który równie wyborna budowa iak położenie miasta zdobia. Ulice miasta są ułożone na wzór rozłożonego wachlarza, i podobnie iak w Kalsruhe składają poł cyrkuł, w ktorego środku pałac stoi.

mieszkań w posiadłościach swoich w Romelii weissenhorn i Grumbach, zostawivszy i wszyscy podrużniący zgadzają się, że ich posiadłości, które są pod bramy Adryano pola rozciągają się są daleko lepiej uprawiane, ich miasta i wsie lepiej zabudowane i porządnie utrzymywane niżeli wreszcie prowincyy Europeyskich podległych panowaniu Porty Ottomańskiej. Zjawia się, że to jeden z tych Xiążąt Gogiańskich podobiał teraz sitandar buntu przeciw W. Sultanowi. Ostatnie listy z Konstantynopole mówią, że jest panem Adryanopola Philipepolis i wielkiej części Romelii. Lecz korpus woysk tego, które w okolice Konstantynopola wysłał poraczonym zostało od baszy Silistryi, któremu Porta zleciła buntowników do posuszeństwa przymusić.

Z Auszpurga d. 23. Maia.

Biskup Konstancyenski, koadjutor Moguński baron Dahlberg przybył tu na dniu 20, i nazajutrz zaraz miasto nasze opuścił. Xzę Würtemberski znajduje się teraz w Duckelspiel. Niewolnicy staeu Würtemberscy na dniu 13 w trzech powozach przybyli do Donawerth, a d. 14 w dalszą do Ingolstadt puścili się drogę, straż około nich składały woyska Würtemberskie. W Inspruku ogłoszono dnia 21 urzędowy rapport w tych wyrazach: "Podług urzędowego raportu przywiezionego od kuryera z głównej kwatery F. Z. M. barona Kray pod dniem 17 z Ulm do J. L. Xcia Reufs pisanego, który udzielił go kommissyi Cesarzskiej tu się znajdującey. Armia Cesarzka stoi obozem przy Ulm, gdy tymczasem jeoerat Giulay z znacznym korpusem woyska rozłożył się przy Gunzbourg. Pośród tychże samych wiadomości nieprzyjaciel swoje głównejsze siły wysłał ku

znacznym korpus na lewym brzegu Dunaju. Jeoerat kommanderujący armią Cesarzską dla przeszkodzenia zamiarom nieprzyjaciela i przymuszenia go do podzielenia sił swoich na obydwóch brzegach Dunaju, kazał d. 16 na lewym brzegu tej rzeki uderzyć na niego odparł go o mil 3 przez Erbach do Ehingen i znaczną mu liczbę niewolników zabrał." — List jeden z Ulm pod dniem 21 donosi że dnia tego F. Z. M. baron Kray przy parolu dżłosić kazał, iż Austryacy na dniu 11 weszli do Nicci i że jeoerat Massena zamknięty w Genui i zupełnie ogołocony z żywności żądał kapitulacyi.

Dnia 26. Maia.

Piszą od granic Czeskich, iż wszystkie drogi są zapętlone woyskami idącymi na zmocnienie armii Niemieckiej, liczbę batalionow odwodowych mających rozkaz udania się śpiesznym marszem do 27 tysięcy ludzi podają. Porawczoray korpus woyska Cesarzskiego idące zokolic Burgau udało się [do Kirchheim i Ursperg. Przednie straż woyska Austryackiego które cofnęły się były zokolic Mindelheim, aż do Fischach Mickhausen i Klasztoru Schæaefeld o trzy i cztery mile z tąd, udaty się znouw na przod ku Mindel, Francuzi mają iak powiadaią dwie dywizye w Państwie Mindelheim, lecz te niewięcey iak 8 tysięcy ludzi zawierają. Dnia 23 posunęli się aż do Angelberg i Raming, lecz od dnia tego nieposunęli się daley. Upewnialiż nawet że dnia wczorayszego cofnęli się aż za Mindel.

Z Zurich d. 25. Maia.

Od dni osmiu przechodziło przez nasze okolice 15 tysięcy woyska Francuzkie.

go, wódzka te dają nagłym marszem do S. Gotarda, gdzie połączyć się mają z dywizją armii odwodowej, i przetrzasnąć się przez Lugano w Medyolańskie, gdy tymczasem śródek armii odwodowej którego różne dywizye połączyły (się już z sobą w dolinie Aosty uda się ku rzece Po. W Foralbergu i Gryzonach nic ważnego nie zaśzło aż do tąd, przestano tak z iedney iak i z drugiey strony na wzajemnym sobie uważaniu w dłuż Renu. Zdać się iż działania wojenne nierozpoczną się przeciw Foralbergowi i Tyrolowi aż w ten czas, gdy lewe skrzydło armii odwodowej przedrze się co Watteliny. Dostradujemy się, że pierwszy konsul Bonaparte dała 20 znajdował się w Aost. Trzy dywizye które przeszły przez górę S. Gotarda dostały się już do Jwrea i przybycia tylko dywizyi która przez Simplon przeszła tudzież dwóch innych które miały przeysć przez górę Cenis oczekiwaty, dla udania się na przód. Jedną z największych przeszkod do wykonania zamiaru założonego sobie przez Bonapartego było przeprowadzenie artyleryi przez Alpy. Lecz użyto tak wielkiej lic by ludzi i bydła, iż potrafiiono przeprowadzić przez gory 50 sztuk armat. Mieszkańcy krajowi znacznie się do tego przyłożyli; Bonaparte kazał im wypłacić z kasy woyskowej tysiąc fr. za każdą armatę. Jenerał Szwaycarski Vander Wuth wezwany został od Bonapartego do udania się do głównej kwatery armii odwodowej dla udzielenia wiadomości iakie mieć może o położeniu tamtejszych okolic. Bonaparte żądał od rządu Helwe-

kiego korpusu woyska od 1200 ludzi dla przeprowadzenia konwoiów &c. woysko to jest na żołdzie Francuzkim i każdy żołniers 10 soldow codzieln odbiera.

Z Xięstwa Wirtemberskiego d. 20. Maia.

Gdy się teatr wojny od Stuttgardu oddalił, udał się tedy nasz Xżę znowu do swojej rezydencyi.

Jenerał Moreau ogłosił w swojej armii, iż Bonaparte sam w swojej osobie prowadzi odwodową armią do Włoch, która już pewnie gory przeszła.

Ponieważ rząd Francuzki chroni się teraz wszystkiego, cokolwiekby się bezśrednie iednemu wielkiemu północnemu mocarstwu mogło niepodobać dla tego twierdzą tu, iż tey to okoliczności przypisać trzeba, że Francuzi siły swojej w Wirtemberskie ku Stuttgardowi nie obrocili.

Z Lauzany d. 21. Maia.

Gdy iedna część Francuzkiej odwodowej armii przez dolinę Aosta w Piemontskie weszła, wydana została proklamacya, w której pierwszy konsul Bonaparte oświadcza, że on krola Sardyńskiego znowu na tronie chce osadzić. Podobna proklamacya wydana była względem Włocia Toskańskiego.

Gdy Bonaparte ieszcze był w Lauzanie i rewia odprawiał z dywizjami Loison i Chamberlac w mocney mowie mianey do nich dał poznać, że on mogłby być stawić się na czele Reńskiej lub Włoskiej armii, ale obrat sobie raczy dowodzić tą armią (odwodową), która ma wiele trudności do przełamania, chcąc z nią razem niebezpieczeństwa i sławę dzielić.

Redakcyo Gazety Krakowskiej donosi Publicznosci, iż prenumerata potroczna tey Gazety od 1 Lipca roku bieżącego zaczyna się. Nadzwyczajne w tych czasach zdrożenie papieru wyciągałoby w prawdzie podniesienia także Gazety, jednuk Redakcyo choć z uszczerbkiem swoim nie chce odmienić raz ustanowioney ceny, pragnąc iedynie iak najdogodniey służyć Publicznosci,

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 15 CZERWCA 1860.

Z Paryża d. 27. Maja.

Odwodowa nasza armia już swoje dzistania rozpoczęła. Jenerał Berthier z częścią oney z Walizyyskiego kraju w Piemontskie wkroczył, a woyska nasze zajęły Aosta, Chatillon a podług niektórych wiadomości nawet forteczkę Bard. Kolumny odwodowej armii były w marszu do Turynu i Medyolanu, i oczekujemy teraz doniesień o ważnych bitwach z woyskami Jenera: M-las.

Jenerał Berthier przy wniysciu do Piemontskiego oświadczył w swojej odezwie, że on nie chce tego kraju podbić, tylko wrocić mu kształt rządu, jaki mu traktakt w Campo Formio zawarował. Odezwa ta, mówią tutejsze pisma, zrobiła już skutek, gdyż 1,500 Piemontczyków, kt'rimi różne stanoiska osadzone były, do Francuzów przeszły.

Dzisiejszy Monitor mówi, że jenerał Tureau, który przez Suzę przeszedł, posunął się dalej już o 5 godzin od Turynu.

Od naszey Reńskiej armii nie przyszły żadne urzędowe wiadomości. Jenerał Lecourbe podług niektórych znowu zachorował a jenerał Vandamme kommanderuje na miejscu jego.

Rząd nasz nie urzędowego nieogłosił względem tego zeby Austriacy już mieli

Niceę opuścić i udadź się do Coni iak Reaktor podług listow odebranych z Antibes twierdzi.

Z Grenoblu pod d. 20 maja donoszą: Przybyły tu suryer donosi, że część odwodowej armii d. 18 w Domo d'Osola, a przeto dosyć już blisko Medyolanu była. Lacombe St. Michel prowadzi 80 armat i moździerzy razem do bombardowania Turynu. Prefekt departamentu Var postawił się na czele obywatelskiego powstania a jego urząd wszystkich mieszkańców tego departamentu czywił. Za tym jego przykładem poszedł prefekt departamentu Rodanu Kar: Delacroix śpiesząc swoimi sąsiadom na odsiecz. W Aix i jego okolicach zgromadzono 5,000 gwardyi narodowej. Marsylia wystawiła 1,500 ludzi. Za miejsce zgromadzenia się zbroynych obywateli jest Cannes. Z gwardyi narodowej i innych osob wystawiono wewnątrz graniczną armią, gdyby nieprzyjaciel, czego się niespodziwamy, miał wtargnąć do Francyi. Prefekt departamentu Var Fauchet, sam dowodzący tym powstaniem, służył w pierwszej Wandeyskiej wojnie i nosi chlubne blizny.

W południowej Francyi pokazuje się teraz żywo duch patriotyczny, gdy Austriacy postąpili nad granicę. — Trzydzie-

ści tysięcy ludzi ma się wkrótce w Cannes zgromadzić.

Poiatrze ma być obchód uroczysty tu w kościele zwycięstwa na cześć Sokratesa. Sieyes chcąc dobra Crosne za inne zamienić, żądał domu w Paryżu, należącego do Choiseul Gouffier niegdyś ambasadora przy Porcie, który emigrował. Gdy zaś małżonka i dzieci Choiseul Gouffier sprzeciwili się temu, okazując, iż to ich jest własnością, odstąpił zaraz Sieyes od swego żądania.

Pozostali obadwa konsulowie będą także w nieprzytomności Bonapartego o soby z emigrantów listy wymazywać.

Do Havre z Newyork Amerykańska fregata Portsmouth o 22 armatach przyплыła. Defsaix z Tulonu do Paryża przybył.

Oboz, który przy Maastricht pod Jenerałem Bonnard zakłada się, składać się ma po większej części z popisowych. Wielu jakobinów oddaliło się z Paryża.

Wyszło nowe dzieło Pani Stael pod tytułem: *De la litterature considerée dans les rapports avec les institutions sociales*, które ona podała narodowemu institutowi.

Na wysokości Ferroll miało się 16 liniowych Angielskich okrętów pokazać.

Z Hamburga d. 4. Czerwca.

Przez nadzwyczajnego posłańca przyszła tu wiadomość, że Cesarsko Rosyjski jenerałissimus, Xzę Italiczoy, hrab. Suwarow Rymnickoy d. 18 maja w Petersburgu życie zakończył.

Angielski kapitan Sir Home Popham powracał z Rewla do Anglii.

Z Berna d. 21. Maia.

Onegday kommanderujący tu jenerał Moncey ogłosił, że 20,000 piechoty a 5000

inży przez Szwajcaryą, przez górę S. Gotarda dla wzmocnienia we Włoszech odwodowej Francuzkiej armii przechodzić będzie. D. 19 chciał Bonaparte, z którym Ob. Haller z Laurany odjechał, sam miał przejść przez górę S. Bernarda. Przez tę i przez inne góry przeprowadzają Francuzi armaty ciągnięne od 50 lub 60 ludzi za pomocą drzew widłowych. — Pewien officyer z Martyniki, który podziękował za służbę zrobił ten wyszlazek.

Wszyscy, którzy Bonapartego znali we Włoszech, zgadzają się, że jego sposob życia i postępowania jest nieodmienny tak iak i dawniej; zdrowie atoli jego zdaje się być nadwątlone przez morskie podróże, wojny Egipskie i Syryjskie. Bardzo on blade wygląda i łatwo się zmorduje. Po musztrze d. 12 w Lauranie odprawioney musiał on blisko pół godziny położyć się na trawniku wypoczywać. Znaniomych swoich przyjmował on uprzejmie; obcych zaś dosyć posępno i mówił pospolicie mało. Bywszym dyrektorom nawet Helweckim, Sekretanowi i Laharpowi nie dozwolił audyencyi u siebie. Pierwszy nocleg miał Bonaparte w St. Moriz, pięknem miasteczku położonem między Rodanem i dwoma wysokimi górami; drugi nocleg w Martinach niezbyt odległym od gory S. Bernarda.

Z Bazylei d. 23. Maia.

Armia Moreau i Berthiera przez wysłane oddziały od pierwszego są tak z sobą połączone iak gdyby one jedną armią składały. Dywizye jen: Laroche i Leclere od Moreau do Berthiera poszły.

Lecourbe z 2 dywizjami jest już w marszu przeciw jen: Hiller i Jellachich w Gryzonach &c. Jenerał Jardon przeszedł

przez Ren z 2000 ludzi pod Reinech.

Przez górę S. Bernarda miało już

Twierdzą że Moreau postąpi z swoją armią ku jeziorowi Bodeńskiemu, aby przeto bydź naybliżey, ile bydź może, armii w kraczącey do Włoch, i pomagać iey podług potrzeby.

przeysdź 20 do 30 tysięcy woysk Francuzkich. — Dywizya Loison idzie przez górę Cenis, a jenerał Tureau przez górę Genevra ku Suzie.

DONIESIENIA.

Gdy J.P. Borucki włożonego na siebie Obowiazku od J.J.W.W. obywateli dać do wody swojej przystugi od lat kilku, przeto i nate S. Jana kontrakty r. l. czyni wiadomo publiczności, że ma różne podane dobra prz-znaczone w przedarz w procencie wypuszczenia, w aredy, tak wschodniy i zachodniy Galicyi równieź ma i Pretendentow aby zaś dokładniy i naydogodniy wypetniał chęci obywatelskie uprasza iżby wcześniy przed S. Janem tak mający dobra kapitały iako życzący ich sobie kupic do niego się zgłosili do Krakowa na Franciszkańskt ulicy mieszkającego pod Nr. 217 na drugim pięttrze. Jte w tym cōl naywyższy Komisysy zadworney J. C. K. M. pod d. 20 marca 1798 Nr. 3972 upoważnionym zostat. Na Poczte J. C. K. M. gdy oddawane będą wszelkie uyciągnienie, intrat, lub inwentarze dobr i listy mają bydź franco płacone gdyż wyżey wyrażony optacac nie może. A zaty m z poczty odniesione zostaną.

Fodaie się do wiadomości, iż tu w Krakowie na przedmiesciu w bardzo dobrym i przyjemnym położeniu dworek w którym sie zwydują porządne pokoie, gospodarskie budynki, stajnie, szopa, piwnice, i studnia, wraz z obszernym ogrodem i polem iest każdego czasu do przedania. Ktohy sobie takowego dworku nabyć życzył, ma się zgłosić na Szpitalney ulicy w kamienicy pod Nrem 571 na drugim pięttrze, gdzie się będzie mogł zupełnie aowiedzieć o szczegótach przedarzy.

Paweł Wozniak ze wsi Krzyżanowic, w Kioleckim cyrkute, w roku 1794 poszedł do woysku Polskiego, pozostała żona jego Katarzyna w teyże wsi w Krzyżanowicach nie mając żadney onim dotąd wiadomości, uwrzasza na miłość bliźniego, aby jeżeli kto ma iaką o nim wiadomosc lub o jego smierci, raczył do Kantoru Gazety Krakowskiej w Krakowie pod Nrem 507 donieść.

Na dniu 1 sierpnia 1800 roku będzie w Intt prefekturze Lipnickiey propinacya wina, miodu, piwa, gorzałki i rosolisu od 1go listopada 1800 roku zaczawszy na trzy posobie następujące lata, to iest aż do ostatniego października 1803 naywięcey daiącemu, zaaregowanę.

Za przetium fisci czyli pierwszą wywołania cenę, przesztła ostatnia aredowna summa, wzięta będzie, która wynosi rocznie 852 zł. ryń. 28 xr. każdy, życzący sobie tey, aredy ma iść część od teyże summy za vadium, to iest 85 zł ryń. 16 xr. zło. zyc; ktore po skonczoney licytacyi temu, który przy aredzie nieutrzyma się powrocne zostaną.

Ochotę aredowania mający, mają się zaty m na wyznoczonym dniu zrana o godzinie 10tey w Lipnie przy Biłsku w Ekonomiczney kancelaryi znydowac.

Z C. K. Niepołomskieg dyrektora, dnia 4 Czerwca 1800.

Karol Prokiesz adiunk.

Z Cesarско Krolewskiej Zadworney Kommissy G lic, i Zachodniy.

Zawshawak katedra drugiey klasy w Gimnasiun Sandom rskim po zmarłym tamtenszym prof Gorze Janiszewskim na dniu 23 kwietnia r. b. przynosząca roczney pensyi fl. 437 kr. 30. Uwiadomia się przeto mnieyszym każdy życzący otrzymac

takową katedrę, posiadający potrzebne do tego wiadomości, ażeby się na dniu 15 lipca r. b. na examen w Akademii Krakowskiej stawili. W Krakowie d. 30 Maja 1800.

Jan Pinkas, C. K. gubernialny sekr.

Przebywający za granicą krajow J. C. K. Mci JX. archidzakon kolegiaty Janowski, Kaczkowski, ninieyszem stosownie do wysokiego zachodnio Galicyjskiego Gubernialnego rozporządzenia, na swoje tuteyszo krajowe beneficjum w Janowie z tym dokładem, nazad przywołuje się, że gdyby on w sześciu niedzielach od dnia ninieyszej cytacyi w Janowie nie stawili się i na obrane sobie w obcym kraju mieszkanie przynależytego nie złożył usprawiedliwienia; Archidzakon za wakuujący, on zaś za usuniętego od tego beneficjum uznany zostałby.

Z Ces. Kro. Urzędu Cyrkułowego. W Białej dnia

28 Maja 18 0.

de Mohrenbach, starosta cyrk.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, oznajmują tym Edyktem JPP. Juliannie z Janiszewskich Nowickiej, Wrocichowi, Wincentemu braciom i Antoninie Nowickiej siostrze, że JPan Xawery R ferowski, u sądow tych na nich i na JP. Jana Janiszewskiego, tudzież na Stefana Żukiewicza w sprawie o zapłacenie summy 7096 zł. Pol. żatobę podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostali, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tuteyszego Ur. Moraczewskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie oni przeto edyktem ninieyszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wywymienili i podług przepisow tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osadzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność i niedbańia wynikającą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 30 Kwietnia. 1800.

Ig. Pietruski.

Purtscher.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.

Ig. Sahaneck.

Na dniu 1. Września r. b. będzie w Myślenicach w C. K. cyrkularney kancelarij zrana o 9 godzinie z strony kameralney prefektury Makowskiej przez publiczną aukcyą z warunkiem dalszego wysokiego potwierdzenia 6000 garcy szynkowej wodka, albo w całości od jednego liweranta albo też po 1000 garcy od więcey liwerantow iako okoliczności napprzyteczniey pokażą, od tego kupowane który się za najniższą cenę liwerować podejmie.

Liwerowane zaś nie na jeden raz ale w pojedynczych częściach stawać się ma, które prefektura licytantom pod czas licytacyi oznajmi.

Pierwsze wywołanie być mająca cena jest 44½ Xr. za garniec.

Każdy do tego liwerowania chęć mający ma za każde 1000 garcy 60 zł. Ryń. a za wszystkie 6000 garcy 360 zł. Ryń. iako Vadium przy licytacyi złożyć, i oprócz tego probę też do liwerowania umyślny wo ki ze sobą przynieść, ten zaś ale, który przez najtańsze podanie kontrakt otrzyma ma wczasie 4 tygodni od dnia Licytacyi przyzwoitą kaucyą donieść.

Z Ces. K. Kameralney Prefektury Makowskiej. W Makowie dnia 5 Maja 1800.

Ernestus Ascholt, praef.